Nr. 95 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Sobota 25 Kwietnia 1925.

Rok XLIV.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . . 3·40 zł
Z odnoszeniem . . . . 3·60 „
Z przesyłką pocz. . . . 4·20 „
Za granicą . . . . . . 7·— „
Cena numeru 15 groszy
Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska 1.
Telefon 41. Międzymias…
Adres Admini…
ul. Jagiello…
Telefon

WA REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu

Co sobotę w zwiększonej objętości z ilustrowanym dodatkiem tygodniowym

Podobieństwa i przeciwieństwa

Polska a Anglja, Austrja i Francja pod względem gospodarczym

Kraków, 23 kwietnia.

Dziwne są nieraz zewnętrzne podobieństwa sytuacyj, w istocie rzeczy do siebie bardzo niepodobnych. Porównując np. obecny wygląd gospodarczy Polski z takimże wyglądem Anglji, Austrji i Francji, widzimy, że najwięcej zewnętrznych cech wspólnych mają Polska i Anglja, dalej, ale niezbyt daleko od nich, stoi Austrja, wygląd zaś Francji jest zgoła odmienny.

W Anglji i w Polsce, a także w Austrji budżet państwowy jest mniej więcej wrównoważony, a waluta jest stała i mocna. W Polsce obciążenie państwa długami jest minimalne, a w Anglji cyfra bezwzględna jest wprawdzie o wiele znaczniejszą, ale w stosunku do dochodu społecznego jest ono i tam niezbyt wielkie, a nadto umorzenie tego obciążenia jest tam doskonale rozłożone w czasie. W Austrji natomiast ta strona wygląda już o wiele gorzej, ponieważ obciążenie Austrji zarówno z tytułu odszkodowań wojennych i długów przedwojennych, jak i długów sanacyjnych, zaciągniętych już po wojnie, jest wręcz przygniatające do tego stopnia, że staje się właściwie teoretycznem, bo niema widoków, by Austrja mogła kiedykolwiek te długi spłacić.

Wspólną cechą ujemną Polski, Austrji i Anglji jest niedostateczność produkcji (a względnie hiperprodukcja) i w związku z tem **bezrobocie,** którem w Anglji jest dotkniętych 1,250.000 robotników, w Austrji około 200.000, **a** w Polsce coś ponad 180.000. Częściowo w związku z tem zjawiskiem pozostaje druga, wspólna, ujemna cecha tych trzech państw, a to **bierny bilans handlowy.**

W przeciwstawieniu zupełnem do tego obrazu Francja zatrudnia swoje fabryki w całej pełni, odczuwa nawet brak sił roboczych, w zakresie handlu zagranicznego jest **aktywna** i dokonuje nowych podbojów — a równocześnie **ma 300 miljardów franków długów,** t. j. około pięćdziesiąt razy tyle, co Polska, przechodzi ciężkie przesilenie budżetowe bez nowej emisji niepokrytych banknotów, żyje nieustannie **pod grozą nowej inflacji** i dalszego spadku franka!

Laikowi trudno wręcz wyobrazić sobie, by Polska w tak krótki czas po okresie hiperinflacji i katastrofalnego stanu finansów państwowych w pewnych, tak bardzo ważnych odniesieniach życia gospodarczego, jak stan długów państwowych, budżet i waluta, mogła tak bardzo upodobnić się do Anglji. Wobec tego będzie on skłonnym odnosić się do takiej paraleli z dużym sceptycyzmem. I jak się pokaże dalej — nie bez racji. Albowiem to, co stanowi wspólną ujemną cechę gospodarstw angielskiego i polskiego oraz austrjackiego, to jest niedomóg produkcji, bezrobocie i bierny bilans handlowy, przedstawia w stosunku do ogólnej siły gospodarczej, do zasobności i do potencji rozwojowej — zgoła inne wartości negatywne w Polsce i w Austrji, a inne w Anglji.

Oto Anglja jest, mimo wojnę światową i mimo to, że dała się w tym względzie prześcignąć Stanom Zjednoczonym, dziś jeszcze krajem bardzo zasobnym w kapitały, te owoce ogromnych zarobków i oszczędności dwu i półwiecznej supremacji w handlu i żegludze na całym obszarze kuli ziemskiej. Kapitały te pozwalają Anglji bez wielkiego niebezpieczeństwa dla przyszłości gospodarczej łożyć latami na utrzymanie miljonowej rzeszy bezrobotnych. Kapitały te następnie, umieszczone po całym świecie, niosą procenty, któremi w bilansie płatniczym, podobnie jak przed wojną, acz z pewnemi przerwami i trudnościami, Anglja może na ogół pokrywać deficyt swego bilansu handlowego. Dlatego też Anglja może mniej troszczyć się o to, czy te lub owe gałęzie jej rodzimego przemysłu mogą wytrzymać zagraniczną konkurencję, i może pozwolić sobie na luksus prowadzenia polityki celnej nie pod kątem widzenia ochrony rozwoju produkcji, lecz pod kątem widzenia doraźnego interesu szerokich warstw konsumentów.

Mimo to i w Anglji coraz silniejszą jest krytyka tego ostatniego systemu, albowiem polityka czysto albo przeważnie konsumcyjna i tam także wcale nie przyniosła obniżenia kosztów prordukcji, pod którym to względem przemysł angielski wygląda jeszcze gorzej, niż polski. W Anglji także coraz głośniejszem jest wołanie, by ochrona produkcji wysunęła się na pierwszy plan polityki gospodarczej, gdyż tylko tą drogą można na dalszą przyszłość zapewnić konsumentom większą ilość dóbr do rozdziału. Do takiej zmiany w polityce gospodarczej prą tam nawet szerokie masy robotnicze, aczkolwiek odjum dalszego przechodzenia z systemu wolnego handlu do ceł protekcyjnych, chętnie pozostawiają innym czynnikom.

I tem Anglja może sobie jednak jeszcze na dłuższy czas pozwolić i na bierny bilans handlowy i na bezrobocie, nawet bez uciekania się do prohibicji, czy tylko protekcji celnej, bo może stały deficyt produkcji krajowej uzupełniać i procentami od kapitałów (a nawet w tym celu nadjadać same kapitały), a nadto może ciągle uzupełniać swój dochód społeczny, — w stopniu coprawda znacznie mniejszym niż dawniej — dochodami z międzynarodowego handlu.

Tych resurs **zupełnie brakuje Polsce** oraz Austrji, z czego jasno wynika, że niedomóg produkcji i bilansu handlowego w obu tych państwach jest **o wiele groźniejszy** niż w Anglji i że naczelnem wskazaniem dla nich musi być **bezwzględnie a odmiennie, niż w Anglji, polityka wybitnie produkcyjna.** W Anglji bowiem i budżet zrównoważony i waluta ustalona mogą jeszcze przez długie lata skutecznie bronić się od ataków, wychodzących ze strony przesilenia produkcyjnego i bilansu handlowego, **podczas gdy w Polsce i w Austrji sukcesy budżetowe i walutowe są narażone na wielkie** niebezpieczeństwo już nawet przy stosunkowo nieznacznych pogorszeniach stanu produkcji i obrotu z zagranicą.

Na dalszą metę — między Polską i Austrją znowu zachodzi ta istotna różnica **na ogromną korzyść Polski,** że Polska, jeśli tylko urodzaje będą dopisywały, wydajność pracy się wzmoże, a kapitały zaczną wydatniej dopływać z zagranicy i w kraju się tworzyć — **może z łatwością utrzymać swą ludność,** podczas gdy Austrja nowa, w obecnej swojej strukturze geograficznej, ludnościowej i produkcyjnej, cierpi od urodzenia **na niedostateczność środków produkcji i skarbów przyrody** w stosunku do zaludnienia, której to niedostateczności **żadne wysiłki nie są w stanie w zupełności pokonać.** Jeśli Austrja nie połączy się z innym organizmem gospodarczym, **z Czechosłowacją czy z Węgrami,** to prędzej czy później będzie musiało tam nastąpić zmniejszenie ludności, mniej więcej o 1/3. W Polsce takie niebezpieczeństwo istnieje w sosunkowo drobnym rozmiarze — oczywiście sub specie dłuższych okresów czasu i oczywiście pod warunkiem powrotu stosunków w zakresie pracy i kapitałów mniej więcej do przedwojennej normy.

Natomiast wyższością Austrji nad Polską jest to, że cieszy się ona szczególną życzliwością i opieką całego cywilizowanego świata, a przedewszystkiem większem zaufaniem zagranicznych kapitałów, niż Polska. Dlatego o ile dalsza przyszłość przedstawia się dla Polski o wiele bezpieczniej niż dla Austrji, walka z obecnem przesileniem gospodarczem jest tam pod pewnym względem o wiele łatwiejszą niż u nas.

Roger Battaglia.

Jak przygotowano zamach w katedrze sofijskiej?

Sofja, 23 kwietnia (PAT). Bulg. Ag. Tel. Minister spraw wewnętrznych Bussew na wczorajszem posiedzeniu sobranja przedstawił szczegółowo **historje przygotowań do zamachu w katedrze.**

Tajny komitet komunistyczny **jeszcze w styczniu uchwalił wykonać zamach.** Polecenie wykonania zamachu otrzymał **Minkow, przy pomocy zakrystjana katedry,** który za czasów rządu agrarjuszy był mężem zaufania przywódców. W dwa dni po zamachu **zakrystjan oddał się sam w ręce władz i złożył zeznanie.** Zamachowi w katedrze **miał towarzyszyć jeszcze drugi zamach, którego szczegóły miały być opracowane w Moskwie.** Zwolennicy jednolitego frontu spodziewali się ,że po zamachach wspomnianych będą mogli proklamować rewolucję.

Minkow przybył po raz pierwszy oglądnąć katedrę w połowie stycznia, poczem przychodził co trzy lub cztery dni, **przynosząc zawsze pakiet z materjałem wybuchowym.** Pakiety te chował **zakrystjan na strychu katedry.** Pierwszy pakiet z materjałem wybuchowym przyniósł Minkow w dniu 18 stycznia. W dniu tym otrzymał zakrystjan od Minkowa **11 tysięcy lewów oraz obietnicę dalszych pieniędzy.** Gdy już nazbierano na strychu katedry **około 50 klg. materjału wybuchowego,** Minkow sporządził z tych pakietów maszynę piekielną. W kilka dni później przyprowadził Minkow pewnego młodego człowieka, który studjował w Rosji i miał znać osobiście Trockiego. Człowiek ten **w dniu zamachu wyszedł na dach i podpalił lont.** Po podpaleniu lontu uciekli obaj z zakrystjanem, nie mogli jednak odszukać automobilu, który im obiecano. Spotkali oni po drodze Minkowa i ukryli się wedle jego wskazówek.

Kowno i Berlin kierują akcją band dywersyjnych na północno-wschodnich kresach Polski

Planowany atak Litwy na Polskę celem oderwania Wileńszczyzny

Warszawa, 23 kwietnia (AW). »Gazeta Poranna« donosi z Grodna o szczegółach procesu **grupy dywersantów kresowych.** Zeznania świadków wykazały, iż **w Kownie i w Berlinie znajdowały się ośrodki, kierujące napadami dywersyjnemi na północno-wschodnich kresach Polski.** Zamiarem tych kół było wywołanie po**wstania w północno-wschodniej Polsce, a w następstwie oderwanie części ziem od Polski i przyłączenie do Litwy.** Granica litewska była obsadzona przez baon białoruski, który w oznaczonej chwili **miał wtargnąć na terytorjum Polski.** Sygnałem powstania miało być **wysadzenie mostu na Niemnie i wysadzenie D. O. K. w Wilnie.** Wobec zlikwidowania ośrodków komunistycznych baon białoruski z bronią w ręku przeszedł na **stronę sowiecką.** Broń dywersantów i baonu białoruskiego pochodziła **z Niemiec**

Aresztowanie Polaków na Litwie za rzekome szpiegostwo

Sprawa ma związek ze znanym szkandalem wileńskim

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Kowno, 23 kwietnia. Litewska policja polityczna **aresztowała w tych dniach kilku Polaków pod zarzutem uprawiania szpiegostwa na rzecz Polski.** M. in. aresztowała trzech **właścicieli ziemskich, jednego urzędnika, 1 funkcjonarjusza wojskowego i 1 nauczyciela szkoły ludowej.** Wedle źródeł miejscowych aresztowania te są połączone ze skandalem **w drugim oddziale wojskowym.** Oto podporucznik **Ryszard Grzybowski zniknął bez śladu z drugiego oddziału wileńskiego** a po kilku dniach gazety litewskie doniosły, że **znajduje on się na Litwie.** Nie ulega wątpliwości, że **za jego przyczyną nastąpiły te aresztowania.** Grzybowski liczy 20 lat.

Dr Benesz o podstawach i rozwoju stosunków polsko-czeskich

Warszawa, 23 kwietnia (PAT). Wczoraj o godz. 5 i pół popołudniu przyjął p. **minister Benesz przedstawicieli prasy polskiej i zagranicznej,** wygłaszając przemówienie, które w streszczeniu brzmiało jak następuje:

»Miałem wczoraj sposobność wypowiedzieć swój pogląd **na współpracę narodów polskiego i czechosłowackiego,** dzisiaj chciałbym jedynie uzupełnić wczorajsze przemówienie i zaznaczyć, że widzę **nietylko możliwość ale i konieczność współpracy obu naszych państw zarówno w dziedzinie intelektualnej, jak ekonomicznej i politycznej.** Jedną ze zasad naczelnych dobrej współpracy jest **wzajemne poznanie się.** Co do Czechosłowacji śmiało twierdzić mogę ,że **zna ona lepiej Polskę niż Polacy mój kraj,** bowiem więcej naród czechosłowacki interesował się wszelkiemi objawami życia kultury polskiej, a pisarze i **artyści wasi, jeżeli chodzi np .o młodych modernistów, cieszą się większą popularnością u nas, niżeli tu w waszym kraju.**

Chęć poznania **walorów kultury polskiej** datuje się od dawna w Czechosłowacji. W okresie walk z Austrją profesorowie języka czeskiego zalecali uczniom kształcenie **się na Mickiewiczu.**

Zdaniem mojem czas już najwyższy zapomnieć uraz i wzajemnych niesnasek i rozpocząć **nowy okres twórczej pracy.** Wymiana wartości intelektualnych wydaje mi się koniecznością. Doświadczenia, jakie poczyniła Czechosłowacja w tej dziedzinie z Francją, każą mi zalecać zbliżenie nietylko sfer artystycznych, dziennikarskich i literackich, ale również **wymianę profesorów i studentów pomiędzy Polską i Czechosłowacją,** by nowe pokolenia w obydwu państwach dojrzewały w atmosferze **prawdziwej przyjaźni** u obu naszych narodów, przyjaźni, pod którą dzisiaj kładziemy **kamień węgielny.**

Niemniej ważne wydaje mi **zbliżenie na polu ekonomicznem.** Praca obu stron winna tu się **wzajemnie uzupełniać.**

W dziedzinie **politycznej dążymy do konsolidacji i pacyfikacji Europy.** Im dłuższy będzie okres pokoju, tem łatwiej będzie nam pracować nad odbudową zniszczonych placówek, **tem łatwiej odzyskamy zupełną emancypację.** Tej konsolidacji, o której mówiłem, należy dać **wyraz** i spowodować, aby **nigdy między Polską i Czechosłowacją nie było żadnych nieporozumień.** Ze swej strony nad tem pracować będę, ufny, że ze strony panów spotkam się ze wzajemnością.

Minister Benesz udzielał następnie wyjaśnień na zapytania dziennikarzy, poświęcając więcej miejsca **sprawie arbitrażu.** Opierając się na **zasadach protokółu genewskiego,** minister Benesz nie utożsamia arbitrażu z decyzją. Ludzkość zmierza do tego, by oprzeć się na porządku prawnym. Zasadami tego porządku są po pierwsze **zwyczaje prawne, po drugie traktaty.** Jeśli wszystkie narody stosować będą u siebie w stosunkach zewnętrznych te zasady prawne, zatriumfuje idea arbitrażu jako czynnik sprawiedliwości, w przeciwnym razie arbitraż stanie się zarzewiem nieporozumień i rewolucji«.

W dalszym ciągu na pytanie przedstawiciela »Ilustrowanego Kurjera Codziennego« **wyjaśnił dr Benesz sprawę znanego antypolskiego przemówienia dra Kramarza w Preszburgu i nieprzyjaznego stosunku czeskiej narodowej demokracji względem Polski.**

Dr Benesz odpowiedział, że w polityce swej jest **niezależny od poszczególnych stronnictw i kieruje się w niej tylko interesem państwowym,** a nie życzeniami partyj politycznych.

Raut w poselstwie czeskiem w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 kwietnia. Wczoraj o godz. 11 wieczór w apartamentach poselstwa czeskiego odbył się raut na cześć Benesza. Obecni byli: premjer **Władysław Grabski** z małżonką, dyrektor kancelarji cywilnej prezydenta Rzeczypospolitej **Lenz, ministrowie Thugutt, Skrzyński, Stanisław Grabski, Sokal, Tyszka, Żychliński i Ratajski, marszałkowie Rataj i Trąmpczyński,**

ADRJAN CZERMIŃSKI

INŻYNIER GRYCZ

(Ciąg dalszy). 14

Fale nie cofały się już przed niczem i trudno byłoby w jakikolwiek sposób je spętać. Wypełniony po brzegi kanał podnosił się ciągle i groził zalewem. Szczęście, że przygotowany zawczasu labirynt, szturmowany przez zwycięskie morze, ustępował powoli waląc się i wchłaniając masy wodne. Otworzyła się długa i szeroka czasami do 30 klm lawina, rwąc i niszcząc wszystko, co stanęło jej w drodze. Tylko obwarowana i wywyższona płyta opierała się dotąd zwycięsko.

Popłoch padł na okolice. Z rozpaczliwym jękiem i krzykiem pędziła ludność w przestrachu, unosząc cały dobytek. Konie, krowy, kozy, bryczki naładowane pościelą tłoczyły się po wszystkich drogach, spychały nawzajem, łamały pod naporem idącej z tyłu fali i leciały pogruchotane do przydrożnych rowów. A pośród tych drewnianych karawan szły, głośno przeklinając, kobiety z niemowlętami na ręku, dziewczęta zbijały się w gromadki, wlokły się przygarbione i chore staruszki, siwobrodzi starcy podpierali się kosturami, biegły w podskokach wyrostki i dreptały z płaczem drobne dzieci. Cała ta krzycząca, nawołująca i modląca masa, wśród hałasu turkoczących kół, uderzających o siebie wozów, rżenia koni i kwiku bydła, okryta brudną chmurą pyłu, lała się białemi ściegami dróg, uciekając w najwyższym popłochu. Ludzie nie wiedzieli, co się stało — czy kara boża czy koniec świata — nikomu nawet na myśl nie przyszło nazwisko inżyniera. Morze wystąpiło z brzegów i zalewało okolicę.

Resztki osób, które nie zdołały uciec, holowały śpiesznie część uratowanego majątku i własne życie na wielkich, naprędce pozbijanych tratwach. Do pół rozebrani mężczyźni stali po bokach, spychając drągami szerokie platformy, na coraz płytszą wodę, jak można od brzegu morza najdalej. Na płynących dachach domów siedzieli ludzie, krzycząc rozpaczliwie o ratunek, ryczało bydło na górę powyciągane. W owych, drewnianych arkach zatracenia było coś przeraźliwego.

Wśród fal wynurzały się wykrzywione ludzkie głowy z mokremi, lepnącemi włosami, grube, smutno patrzące łby wołów i w przedśmiertnych strachu rozdęte chrapy końskie z pałającemi oczyma. Czasem wynurzył się brązowy łuk grzbietu, długa, wyprężona szyja i napowrót wszystko skrywało się pod wodą. — Fale rwały w szalonym pędzie, pokrywając wszystko i biorąc za sobą. Prócz spienionej wody i wypukłych kopuł przelewającego się odmętu nie było nic widać na powierzchni. Dopiero dalej na nieco spokojniejszej płaszczyźnie pływały wśród belek najrozmaitszych sprzętów i połamanych narzędzi wzdęte, nieruchome trupy.

Inżynier Grycz stał na wyniosłości brzegu i spoglądał w pieniącą się otchłań. Jedynie dzięki dokładnym, z góry obmyślanym planom powódź nie przybrała jeszcze bardziej katastrofalnych rozmiarów. Zrozumiał dopiero teraz i zobaczył na własne oczy, czem groziła najmniejsza niedokładność obliczeń lub zbagatelizowanie planu. Zalanie całego Pomorza, zniszczenie przeważnej części Poznańskiego — oto byłyby skutki jednego, nieopatrznego kroku. Ale tu wszystko było z góry przewidziane i przygotowane. Ani na cal nie omylił się. Woda wlewała się do kanału i rwała tamy, rozmulała przygotowane korytarze i podmywała brzegi, ustawicznie rozszerzając koryto. W ten sposób morze nieświadomie kończyło przygotowaną pracę. Teraz już nic nie zdoła mu się oprzeć, nic przeszkodzić.

Powoli uspakajał się wylew, a odpływ wieczorny regulował fale. Z chwilowo zajętego lądu cofało się zwycięskie morze, wszystko wracało do normalnego stanu. Tylko głęboko wśród lądu szeroki pas wody połyskiwał popielatą stalą. Nowa odnoga morska weszła w swe łożysko. Inżynier popatrzył raz jeszcze: dzieło zostało dokonane.

XIV.

Dręczyła go smutna, samotna starość. Siedział zgarbiony w olbrzymim, głębokim fotelu, ubrany w jasny kitel, z siwą głową, opartą o poręcz. Biała broda opadała na piersi, dłonie na krzyż złożone odpoczywały nieruchomo, a blade, wysuszone wargi mięły ciche wyrazy. Modlił się.

Dziwne, niezrozumiałe słowa cisnęły mu się na usta. Jakaś ewangelja głęboko ufającego człowieka i śmiała, potężna księga Genezis. — Zamodlony wyglądał jak jeden ze strąconych gigantów, albo jak prorok, dotknięty pomieszaniem umysłu. Była w nim surowa groza i biała powaga, a nadewszystko wielkość i niedostępność. Widać było, że ten człowiek otoczony pustką i swemi myślami rozmawia jeno z duszą swoją i mówi do wnętrza swego. Nie miał nikogo prócz siebie. Większego odosobnienia nie można było sobie wyobrazić.

W bezszelestnej ciszy padały kryształowe słowa, jak grad. Raz po raz rozlegał się ze starczej piersi głuchy, rwany jęk, powtarzający słowa biblji:

— Na początku była ciemność... I tylko duch Boży unosił się nad wodami... huczało w oczekującej ciszy.

— I... I rozdzielił Pan Bóg światło od ciemności, jedno nazwał dniem, a drugie nocą... rozlegały się ciężkie, pełne wiary wyrazy.

— Trzeciego dnia uczynił granicę pomiędzy lądem a morzem — a inżynier Grycz przewrócił prawa natury... Stworzył ryby, zwierzęta, ptaki i owady — a inżynier Grycz potopił wszystko i zalał morzem...

— Wyczarował z ogrodu rajskiego człowieka — a inżynier Grycz napełnił przekleństwem i trwogą szczęśliwą ziemię.

— Siódmego dnia stworzywszy wszystko, założył ręce i odpoczął. A inżynier Grycz wplątany w koło wiecznych myśli i ustawicznego tworzenia — nie może nigdzie zaznać spokoju... trzęsły się pełne boleści i niemocy słowa.

W ten sposób modlił się całemi godzinami olbrzymi starzec. Mieszały mu się pojęcia i wydarzenia, następstwo w czasie i autorstwo faktów. Czasami nie był pewien, czy to on stworzył świat, a Pan Bóg kanał — czy też odwrotnie. Pojęcie przestrzeni i czasu zupełnie zanikło w jego mózgu; trwał zawieszony między życiem, a śmiercią, istnieniem a nieistnieniem, rzeczywistością a złudą, jak martwy punkt. Wszystkie przeszłe i teraźniejsze wieki były dla niego chwilą obecną, czuł się niejako ośrodkiem wszechświata, o którym może nikt nie wiedział, ale wokół którego wszystko obracało się. Jednem słowem była ziemia, morze, słońce i księżyc, gwiazdy, zwierzęta i ludzkie myśli, wydarzenia losy i on — Stefan Grycz. Pozatem nie było już nikogo i niczego, chyba ta nieograniczona pustka. Odczuwał, że posuwa się w nią i przeto w głuchej samotności coraz boleśniej i donośniej dzwoniły słowa starca. Szedł w bezkres, nie mogąc dojść do końca, — to było jedyną i ostatnią tragedją jego życia.

(Dok. nast.)

oraz liczni przedstawiciele świata politycznego i dyplomatycznego. Raut przeciągnął się poza północ.

Telegram ministra Benesza do posła Skirmunta

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Londyn, 23 kwietnia. Poseł polski Skirmunt otrzymał od Benesza **serdeczny telegram**, wyrażający zadowolenie, **że dzieło rozpoczęte w 1922 roku z posłem Skirmuntem zostało teraz szczęśliwie dokonane.**

Senat uchwalił ustawę o rozbudowie miast

Warszawa, 23 kwietnia. Na wczorajszem posiedzeniu senatu, po uchwaleniu ustawy o poborze rekruta, referował senator **Koerner** ustawę **o rozbudowie miast.** Zarówno sprawozdawca, jak mowcy, zabierający głos, wytykali pewne braki i usterki ustawy, oświadczyli się jednak, ze względu na naglącą potrzebę, na jej uchwalenie. Wiceminister **Klarner** oświadczył, że rząd w razie potrzeby wniesie nowelę do obecnej ustawy.

Następnie sen. **Nowodworski** referował ustawę o ratyfikacji konkordatu, żądając uchwalenia jej bez zmian.

Dyskusję odroczono do dzisiaj.

Z Sejmu

Rozpoczęcie dyskusji budżetowej.

Warszawa, 23 kwietnia.

Na pierwszem poświątecznem posiedzeniu, które odbyło się dnia 22 bm., Sejm rozpoczął **drugie czytanie preliminarza budżetowego na rok 1925.** Na wstępie posiedzenia marszałek wygłosił przemówienie, **poświęcone pamięci zmarłego w czasie ferji pos. Sykały**, poczem izba w pierwszem czytaniu odesłała do komisji kilka projektów ustaw, m. innemi projekt **noweli do ustawy o podatku majątkowym**, projekt ustawy o **prowizorjum budżetowem** na czas od 1 maja do 30 czerwca.

Sprawozdanie o preliminarzu budżetowym na r. 1925 złożył gen. ref. budżetu pos. **Zdziechowski** (ZLN), przedstawiając całość budżetu państwowego i omawiając poszczególne jego działy. W czasie przemówienia pos. Zdziechowskiego w loży dyplomatycznej ukazał się minister **Benesz.** Marsz. Rataj, zdawszy przewodnictwo wicemarszałkowi Poniatowskiemu, udał się do loży dyplomatycznej w celu złożenia wizyty min. Beneszowi.

Po przemówieniu pos. Zdziechowskiego, dalszą dyskusję odroczono do dalszego posiedzenia, które odbędzie się w piątek o godz. 10. — Posiedzenie trwać będzie cały dzień.

Z Jugosławji

(Przemiana stronnictwa Radicza. — Możliwość porozumienia. — Świąteczny spokój. — Żywioł muzułmański w Jugosławji. — Wydawnictwa Macierzy chorwackiej).

Wbrew wszelkim przewidywaniom stronnictwo chorwackie ludowe (Radiczowcy) nie opuściło sejmu w Belgradzie, ale przez usta jednego z przywódców, Pawła Radicza, bratanka Stefana, wyrzekło się nietylko związku z międzynarodówką w Moskwie, ale nawet dążeń republikańskich, uznając dynastję Karadżordżewiczów i odstępując od dążeń separatystycznych i autonomicznych, sięgających aż do zupełnej swobody Chorwacji, połączonej węzłem dobrowolnej federacji ze Serbją. Tego rodzaju oświadczenie, uczynione niezawodnie w porozumieniu z głową stronnictwa, wywołało w sejmie konsternację tem więcej, że po niem wezwano Pawła Radicza na audjencję do króla.

Poczęto już głosić zapowiedź amnestji dla uwięzionych, związek **Radiczowców** z radykałami, a więc z istniejącym rządem Pasicza. Wszystko to są tylko kombinacje, które tylko to w sobie mieszczą prawdziwego, że porozumienie Chorwatów z Serbami jest obecnie bliższe, bo możliwe. Pewna część stronników Radicza nie godzi się z tym nowym zwrotem i występuje ze stronnictwa. **Znaczenie Stefana Radicza zmalało**, wpływ się zmniejszył, i łatwo może przyjść do powstania stronnictwa, **które poprostu będzie Radiczowców zwalczało w samej Chorwacji.** Broniąc przemiany wiary politycznej Radicza były minister Petrodicz głosi, że te zasady, które obecnie ogłosił, wyznawał już pod wpływem Dawidowicza w lecie r. z., a nie zmienił się pod wpływem więzienia i nieprzychylnych w sejmie konstelacyj. Radicz uznaje potrzebę monarchji w Jugosławji i ma dla dynastji szczere uczucia sympatji, jako do narodowych męczenników podczas wielkiej wojny.

Ferje świąteczne przygłuszyły nieco wir politycznego życia, tem więcej, że król i Pasicz podróżują po Bośni. Spodziewane są pewne zmiany w **rządzie** z początkiem maja, skoro skupczyna się zbierze.

W tym pozornym spokoju zwrócono się żywiej do spraw wewnętrznych, a szczególnie do wyjaśnienia stanowiska Muzułmanów w Jugosławji. Wiadomo, że za czasów austrjackich cała Bośnia była własnością 300—400 bagów. Ci właściciele wielkich obszarów nie troszczyli się zupełnie o lud (raję), owszem był im to na rękę, że ten lud jest ciemny i od begów zupełnie zawisły. (Był to stosunek poddaństwa gorszy, niż u nas za pańszczyzny). Po powstaniu Jugosławji zapowiedziano **reformę rolną**, której jednak dotąd **nie wykonano**; Muzułmanie bośniaccy mówiący po serbo-chorwacku, nie chcąc się łączyć pod hasłem narodowem, skupili się pod hasłem religijnem, które ich niepotrzebnie wyróżnia. Stosunki jednak gospodarcze tak się zmieniły, że nietylko wieśniak-robotnik, ale i beg-posiadacz, biedę klepią; oświata postępuje bardzo powoli, a kultura wyznaniowa jest niewystarczająca. Poczucia narodowego w masach niema; jeśli kto mówi Muzułmaninowi bośniackiemu, że jest Serbem, zgodzi się na to, za chwilę gotów przyznać że jest Chorwatem. Wola się tedy głośno o uświadomienie tego ludu przez szkołę, która powinna zajmować się nietylko wyznaniowemi sprawami.

W ostatnim roku wydała **Macierz chorwacka** cały szereg dzieł, wzbogacających literaturę rodzimą. Na pierwszem miejscu wymienić trzeba dzieło ks. Sz. Gjalskiego-Babicza pt. „Przybycie Chorwatów", którego przedmiotem jest pamiątka tysiącletnia koronacji króla Tomisława. Krytyka nie odmawia wartości temu dziełu, ale nie uważa go za nowelę historyczną, jak chce autor, ale za parafrazę historji. Między innemi wydawnictwami wyróżniają się Ladańskiego „Z duszy lekarza", Muradbegowicza „Nowele haremskie", Domjanicza „Zebrane poezje". Poza Macierzą chorwacką liczne wydawnictwa prywatne opływają w przekłady z literatur obcych, szczególniej z rosyjskiej i francuskiej, nie zawsze w stosownym doborze.

(Prz.).

Zamordowanie posterunkowego policji przez bandę Mitkowskiego

(Korespondencja „Nowej Reformy").

Jarosław, 22 kwietnia.

(es) Słynny w tut. powiecie, nieuchwytny a legendarny bandyta Mitkowski, postrach powiatu jarosławskiego i przeworskiego, dokonał 18 bm. o 1 w nocy **bestjalskiego mordu na osobie posterunkowego** Stanisława **Sentkowskiego,** w jego mieszkaniu na przedmieściu Jarosławia, w Kruhelu Pawłosiowskim. Herszt bandy Mitkowski wraz z tow., uzbrojonymi w rewolwery i karabiny, włamawszy się do mieszkania, **steroryzowawszy żonę** posterunkowego, która naprózno błagała Mitkowskiego o darowanie życia mężowi, z cynizmem istotnie bandyckim odpowiedział: „tobie nic się nie stanie, on musi zdechnąć", a zwróciwszy się do śp. Sentkowskiego, który ze łzami w oczach prosił o darowanie życia, odrzekł: „Tyś mię przyaresztował, ja muszę z tobą skończyć", poczem wymierzywszy lufę karabinu w piersi, **trzema strzałami położył go trupem.**

Po dokonaniu tej ohydnej zbrodni, której świadkiem była struchlała żona i czworo dzieci, Mitkowski **zdemolował całe pomieszkanie,** sprzęty zniszczył, a cenniejsze przedmioty zabierając — uciekł wraz z towarzyszami.

Zaalarmowana policja państwowa bezzwłocznie pod osobistem kierownictwem komendanta nadkom Zakrzewskiego, przy pomocy dwóch psów policyjnych, sprowadzonych z Przemyśla, rozpoczęła przy równoczesnem zaalarmowaniu granicznych posterunków, energiczne śledztwo, niestety dotąd bez pozytywnych rezultatów.

Pogrzeb tragicznie zmarłego odbył się 20 bm. i był imponującą manifestacją żałobną dla ofiary swych obowiązków. Przed domem zmarłego przemówił radca wojew. Prezentkiewicz, oddając cześć pamięci ofierze obowiązku i nawołując okoliczne włościaństwo do współdziałania z władzami bezpieczeństwa, celem ujęcia niebezpiecznej szajki bandyckiej Mitkowskiego. Żałobny kondukt pogrzebowy poprzedzała orkiestra wojskowa 39 pp., pluton P. P. W oddaniu ostatniej przysługi ofiary obowiązku wzięli udział: radca wojew. Prezentkiewicz, delegat okręg. kom. P. P. we Lwowie, nadk. Złotowski, nadkom. Zakrzewski, delegacje okolicznych posterunków z komendantami, naczelnik sądu nadradca Galik, sędzia Turkowski, przedstawiciel zarządu miasta, naczelnik inspektoratu podatkowego nadr. Lewkowicz, cały szereg innych dygnitarzy oraz nieprzejrzane tłumy publiczności.

———o———

na grupy i w dogodnej dla siebie chwili **wykonać zamachy na ważniejszych dygnitarzy.**

Na zjeździe komsomolców w Moskwie w dniu 13 kwietnia przyjęto rezolucję, ustanawiającą **organizację czerwonej armji w państwach bałtyckich.** Członkowie tych grup muszą znać doskonale sztukę wojskową, by w razie powstania móc zająć stanowiska oficerów.

KRONIKA

Kraków, 23 kwietnia.

Prezydent Rzeczypospolitej w Krakowie

Chrzest statku wiślanego „Światowid".

Z Warszawy donoszą:

Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś przed południem na posłuchaniu posła **Marjana Dąbrowskiego, inż. Mianowskiego** i prezesa Żeglugi Polskiej w Krakowie **dra Jurczyńskiego, którzy przedstawili mu prośbę o przyjęcie obowiązku ojca chrzestnego dla statku »Światowid«** przy podniesieniu bandery tego statku, która to uroczystość wyznaczona została na dzień 8 maja.

Prezydent Rzeczypospolitej zaproszenie przyjął i wyraził życzenie, aby **statkiem tym mógł się przejechać na Bielany, gdzie zwiedzi klasztor OO. Kamedułów.** Matką chrzestną nowego statku jest żona posła p. **Michalina Dąbrowska.**

Prezydent Rzeczypospolitej podczas pobytu w Krakowie **weźmie udział w obchodzie święta pułkowego pułku saperów.**

Jeszcze w sprawie rozwiązania Rady miejskiej

Ciągnące się od kilku tygodni pertraktacje, prowadzone przez prezesa Tymcz. Wydz. Samorządowego senatora Kędziora w sprawie mianowania nowej Rady miejskiej, utknęły wskutek trudności odnośnie do mandatów żydowskich i centrum. **Wobec tego senator Kędzior przerwał dalsze pertraktacje, odstępując sprawę p. min. Ratajskiemu.** Zdawało się w pierwszej chwili, że dalsze pertraktacje prowadził będzie wojewoda Kowalikowski. Wskutek jednak **silnej w tym kierunku opozycji ze strony socjalistów,** dalsze pertraktacje z inicjatywy min. Ratajskiego prowadzi na terenie warszawskim p. senator **Kędzior.**

* * *

Jak się dowiadujemy, rozwiązana Rada miejska wnosi w tych dniach skargę do Trybunału administracyjnego przeciw zarządzeniom województwa, rozwiązującym Radę miejską.

Zaprzysiężenie oficerów

W dniu 26 bm. o godz. 9 rano na dziedzińcu koszar Tadeusza Kościuszki przy ul. Rajskiej odbędzie się uroczyste zaprzysiężenie wszystkich oficerów tutejszego garnizonu, którzy dotychczas przysięgi w W. P. nie składali na sztandar 20 pp. z wyjątkiem artylerji, która przysięga na działo.

Przed zaprzysiężeniem oficerów odbędzie się msza polowa, której zgromadzeni oficerowie wysłuchają. W czasie mszy przygrywać będzie orkiestra 20 pp.

Z polsko-francuskiego kongresu lekarskiego

P. A. T. donosi z Paryża:

Odbył się tutaj obiad uczestników kongresu medycznego francusko-polskiego. Bankietowi przewodniczył Jusserand a wziął w nim udział ambasador Chłapowski z małżonką, generaowie Lerond i Nissel, były minister Godart, oraz wiele wybitnych osobistości. Wygłoszono szereg przemówień, między innymi przemawiali Jusserand, dr Mazurkiewicz, Hartman, oraz rektor uniwersytetu w Warszawie, Krzyształowicz. Wszyscy mowcy przypominali węzły, łączące Francję z Polską i sławili wysiłki lekarzy obu krajów oraz wznosili toasty na cześć wzrastającego nieustannie braterstwa obu narodów.

Instrukcje sowieckie na 1 maja

Komuniści bałtyccy otrzymali cały szereg instrukcyj w związku z obchodem 1 maja.

Dyrektywa poleca urządzić demonstracje, a jeśli będą zakazane, to komuniści winni podzielić się

Uroczystości rocznicy założenia Rzymu

Z Rzymu donoszą:

Rocznica założenia Rzymu była wszędzie we Włoszech obchodzoną uroczyście. W uroczystości urządzonej na odkopanem po dłuższych pracach forum Augusti, uczestniczył król, Mussolini oraz uczestnicy międzyparlamentarnej konferencji handlowej. Ci ostatni udali się następnie w 300 automobilach wraz z przedstawicielami władz i społeczeństwa rzymskiego **na miejsce, gdzie znajdowało się starożytne miasto Fregena.** Miasto to położone w oddaleniu 30 klm. od Rzymu słynęło ze wspaniałych lasów pinji, otaczających je oraz z bardzo malowniczego wybrzeża. **Obecnie powstaje w tem miejscu nowe miasto i wczoraj nastąpiło poświęcenie kamienia węgielnego.** Wczoraj wieczorem wszystkie miasta włoskie były uroczyście iluminowane.

Ile stracono dni pracy wskutek strajku

Według urzędowych wykazów z powodu strajków jużto ekonomicznych, jużto politycznych, stracono w 1921 roku **4.106.400 dni roboczych,** przy liczbie strajkujących 477.000. Z tego na poszczególne dzielnice przypada:

W **b. Królestwie Polskiem:** 3,037.200 dni pracy przy 311.500 strajkujących; w **b. dzielnicy pruskiej:** 382.400 dni pracy przy 77.800 strajkujących; w Małopolsce: 686.800 dni pracy przy 87.700 strajkujących.

W r. 1922 stracono 4,553.600 dni roboczych przy liczbie strajkujących 600.400.

Według dzielnic zaś przypada: na **b. Królestwo Polskie:** 2,840.700 dni przy liczbie strajkujących 384.400; na **b. dzielnicę pruską:** 499.200 dni przy liczbie strajkujących 54.000; na **Małopolskę:** 1,213.700 dni przy liczbie strajkujących 162.000.

O sfałszowanie testamentu hr. Tyszkowskiego

W sprawie sfałszowania testamentu Tyszkowskiego donosi wiedeńska „Korespondenz Wilhelm":

Uwięziony w Warszawie Wiesner bawił często w Wiedniu. Wedle zeznań aresztowanego kupca Steina, Baehr wskazał mu na Wiesnera, jako człowieka, który poszukuje testamentu Tyszkowskiego. Wiesner udał się ze sfałszowanym testamentem do pewnego adwokata wiedeńskiego. Testament ten miał Stein otrzymać rzekomo od pewnego nie żyjącego już dziś adwokata. Testament ten został następnie złożony u notarjusza Tennenberga ze wskazówką, że ma go wydać tylko za złożeniem 200 dolarów po wylegitymowaniu się, względnie ma on być przesłany do Przemyśla. Dnia 10 marca **przybył do notarjusza Konopka i złożywszy 200 dolarów** polecił wysłać testament do Przemyśla. Z tych 200 dolarów po pokryciu wydatków otrzymał Stein 185 dolarów, z czego dał Baehrowi 64 dolarów.

Ulgi paszportowe dla studjujących zagranicą

Z Warszawy donoszą:

Prawdopodobnie w najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie, mocą którego **studjujący zagranicą będą mogli otrzymywać paszporty ulgowe,** po nadesłaniu do ministerstwa potwierdzonej przez notarjusza **kopji legitymacji, wystawionej przez uniwersytet, w którym dany petent studjuje.**

* * *

W SPRAWIE PASZPORTÓW. Na skutek wydanych przez ministerstwo skarbu nowych przepisów w sprawie opłat za paszporty na wyjazd za granicę, a uniemożliwiających wyjazd kupców i przemysłowców za granicę, Związek przemysłowców wniósł protest do ministerstwa skarbu, żądając cofnięcia ostatniego rozporządzenia, jako sprzecznego z ustawą oraz przywrócenia mocy obowiązującego art. 2 ustawy z 17 lipca 1924.

Ofiary katastrofy pod Rogowem

Ofiarą katastrofy pod Rogowem padło **16 osób** lekko rannych, w tem dwóch kolejarzy. Przyczyny katastrofy **nie zostały na razie ustalone.** Przypuszczalnie wykolejenie nastąpiło wskutek **przegnicia pokładów kolejowych,** w których wskutek spróchnienie rozluźniły się gwoździe, podnosząc szyny.

Nagroda zdrajcom

Z Wilna donoszą: Śledztwo w sprawie st. przodownika Muraszki, zabójcy Bagińskiego i Wieczorkiewicza toczy się w kierunku ustalenia przyczyn krwawego czynu. Opowiadają, że tuż przed wymianą w Stołpcach, Bagiński i Wieczorkiewicz, po sutym obiedzie, **gawędzili ze sobą wesoło o tem, jakie godności i zaszczyty oczekują ich w Rosji sowieckiej.** Wieczorkiewicz miał się wyrazić, że **„za uniwersytet powinien otrzymać wysokie odznaczenie, na co Bagiński odparł: „Co cytadela, to nie uniwersytet".** Wynikałoby z tego, że sprawcą zamachu na uniwersytet w Warszawie, gdzie zginął śp. prof. Okęcki, był Wieczorkiewicz, zaś sprawcą wybuchu w cytadeli warszawskiej — Bagiński.

Muraszko — jak mówią — przysłuchiwał się tej rozmowie i **bezpośrednio po ostatnich słowach Bagińskiego, zastrzelił obydwóch.**

Są to oczywiście pogłoski, ale faktem jest, że przybyły do Stołpiec komisarz bolszewicki **wręczył wdowom po Bagińskim i Wieczorkiewiczu znaczną sumę pieniężną.** Faktem jest również, że obie panie przybyły do Stołpiec trzecią klasą, a odjechały pierwszą.

Ajent policyjny zabójcą ucznia

Ze Stanisławowa donoszą:

Ogólne wzburzenie wywołał w mieście fakt, jaki zdarzył się w ubiegły czwartek wieczorem na przedmieściu Knihinin-Kolonja. Zebrało się tam na jednej z ulic kilku gimnazjalistów i grało na mandolinach. Wtem przystąpił do nich ajent policji tajnej Kozłowski i podniesionym głosem rozkazał im rozejść się, gdyż inaczej będzie strzelał. Na to jeden z uczniów, Wesołowski, syn kolejarza, odpowiedział: „jeśli panu wolno, to strzelaj pan"! **Wówczas Kozłowski wydobył browning i strzelił do Wesołowskiego z odległości trzech lub czterech kroków,** przeszywając go na wylot kulą. Śmiertelnie raniony, biedny student dogorywa w szpitalu; **bestjalskiego ajenta aresztowano.**

DZIŚ, W DNIU ŚW. WOJCIECHA odbywa się w licznych kościołach w Polsce pod wezwaniem tego świętego zostających doroczny odpust. I nasz prastary kościółek św. Wojciecha w sercu Krakowa, najdawniejszy świadek naszej odległej przeszłości, który mijamy codziennie bez zwrócenia nań uwagi, ożywia się w dniu dzisiejszym i otwiera na oścież swe podwoje, by na wzór innych wielkich świątyń uczcić odpustem ten pamiątkowy dzień, wiążący go z tradycją starych obrzędów z minionemi wiekami.

WYBÓR REKTORA U. J. Wczoraj został wybrany rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego dr Michał Rostworowski, profesor prawa międzynarodowego i założyciel Szkoły nauk politycznych.

ZNIESIENIE ZNIŻEK KĄPIELOWYCH DLA RODZIN URZĘDNIKÓW wywołało wśród urzędników wielkie rozgoryczenie. Dotychczas rodziny urzędników korzystały w uzdrowiskach państwowych z ulg kąpielowych. P. minister Grabski wstrzymuje wyjazdy za granicę, a równocześnie utrudnia rodzinom urzędniczym pobyt w kąpielach krajowych. Jestto postępowanie wprost gorszące.

Zauważyć przy tem należy, że rząd ustanawia w uzdrowiskach państwowych zbyt wysokie ceny za kąpiele, wyższe znacznie od zagranicznych. Taksy kąpielowe są także u nas wysokie. W ten sposób rząd polski w pierwszym rzędzie przyczynia się do drożyzny w kąpielach.

Panie ministrze Grabski! Nie tędy droga do wstrzymania wyjazdów za granicę! W pierwszym rzędzie rząd starać się musi, aby w naszych kąpielach nie było drożej, niż za granicą. Potem dopiero można mieć pretensję, aby ludzie nie uciekali za granicę.

WIEC URZĘDNICZY. W niedzielę 26 bm. o g. 4 po poł. w sali Sokoła przy ul. Wolskiej odbędzie się wiec ogólno-urzędniczy, urządzony staraniem Związku zrzeszeń pracowników publicznych. Na wiecu tym będzie omówiona sprawa ustalenia urzędników, która w najszerszych warstwach wywołała zaniepokojenie; nadto będzie omawianą sprawa emerytów b. państw zaborczych, regulacji poborów oraz stanowisko urzędników wobec projektowanej zmiany w zarządzie miasta. Ze względu na ważność spraw Związek zaprasza wszystkich swoich członków do gremjalnego wzięcia udziału. Goście mile widziani.

SZCZEPIENIE OCHRONNE PRZECIW OSPIE. W tych dniach ukaże się obwieszczenie magistratu, zarządzające powszechne szczepienie dzieci przeciw ospie. Szczepienie odbywać się będzie w czasie od 2 do 30 maja br. w każdą środę w szkołach, wykonywane przez lekarzy miejskich. Rodzice dzieci urodzonych w czasie od 1 kwietnia 1924 do 31 maja 1925 otrzymają pisemne nakazy w sprawie przymusu szczepienia dzieci. Szczepienie w budynkach szkolnych będzie bezpłatne, a osoby, które dadzą szczepić swe dzieci u lekarzy prywatnych, winne zawiadomić o tem miejski urząd zdrowia.

QUO VADIS, wielkie dramatyczne oratorjum F. Nowowiejskiego wykonane zostanie staraniem Towarzystwa Oratoryjnego po raz drugi i ostatni w Krakowie na poranku w niedzielę, dnia 26 bm. w Starym Teatrze o godz. 11 rano. Po tym koncercie partytura orkiestralna musi bowiem zostać odesłaną do wydawcy, skąd przy zakupnie całego materjału nutowego została tylko pożyczona na dwa koncerty w Krakowie. Aby ten poranek uprzystępnić wszystkim interesującym się muzyką i śpiewem melomanom krakowskim daje Towarzystwo Oratoryjne ceny popularne na ten koncert od 2—6 złotych. Bilety sprzedaje firma Lipski, ul. Sławkowska.

OSZUKANI KUPCY KRAKOWSCY. Od dłuższego czasu na bruku krakowskich grasował Edward Laszczek, b. funkcjonarjusz magistratu krakowskiego, który dopuścił się całego szeregu oszustw na szkodę kilkunastu tut. firm kupieckich. Między innymi ofiarą oszukańczych manipulacyj Laszczaka padły firmy: Goldwertha, Rylitza itd.

Laszczak legitymując się jako urzędnik magistratu, nabywał na spłat różne rzeczy zwłaszcza maszyny do szycia, które następnie pozbywał za tanie pieniądze.

OBŁAWY POLICYJNE W MARCU dały następujące wyniki: aresztowano 19 osób za kradzież, 1 za dezercję, 1 za podpalenie, 36 za włóczęgostwo i żebraninę, 4 za uchylanie się od poboru wojskowego, 1 za przemytnictwo i 5 za różne przestępstwa.

Nadto zakwestjonowano 19 karabinów, 26 strzelb, 26 rewolwerów, 3 szable, 28 bagnetów, 4 kastety, naboje karabinowe, umundurowanie wojskowe, plecaki, koce itp.

PODEJRZANY URZĘDNIK FIRMY MENDELSOHN. Tutejsze firmy kupieckie obiega jakiś osobnik, który przedstawiając się za urzędnika firmy Mendelsohn wyłudza pod pretekstem dostarczenia towarów, znaczniejsze kwoty. Ostatnio ofiarą owego „urzędnika" padł kupiec H. Seidler przy ul. Grodzkiej, od którego wyłudził 50 zł.

Osobnik ów liczy około lat 24 i jest wzrostu wysokiego, szczupły, blondyn bez zarostu, ubrany w czarną zarzutkę.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po raz ostatni przed zejściem z repertuaru na dłuższy czas „Judasz" K. Tetmajera. Jutro teatr zamknięty. W sobotę premjera nigdy dotąd w Krakowie niegranego dramatu Szekspira „Juljusz Cezar", przygotowywanego od dłuższego czasu. „Cezar" grany będzie bez przerwy przez cały przyszły tydzień. W niedzielę po południu po raz ostatni wyborna komedja Verneuilla „Fotel 47".

NAJBLIŻSZA PREMJERA W „BAGATELI". Najbliższą premjerą w „Bagateli", która ukaże się w piątek, będzie doskonała komedja francuska „Gitara i jazz-band", pióra znakomitej spółki literackiej paryskiej Duvernois i Dieudonne. Próby z tej nowości, która nie była dotychczas grana na żadnej scenie polskiej, odbywają się pod kierunkiem reżyserskim p. Ziembińskiego. Komedja ta osnuta na walce o mężczyznę dwóch kobiet, przedstawiających jednocześnie dwa odrębne światy: świat „gitary" i świat „jazz-bandu" daje wiel-

kie pole do popisu wykonawczyniom głównych ról niewieścich, któremi będą pp. Wernicz i Relewicz-Ziembińska. Główne role męskie objęli pp. Zbucki i Ziembiński. W innych rolach wystąpią pp. Zofja Barwińska, Gorajska Marja, Romowicz Julja, Wasilewski, Szyndler, Fertner, Halewicz, Roman.

Dzisiaj we czwartek 23 bm. po raz ostatni na wieczornem przedstawieniu atrakcyjna „Sonata Kreutzerowska“ z pp. Bruczową i Kwiatkowskim znakomitymi odtwórcami głównych ról. W sobotę o godz. 4 po poł. po raz pierwszy po cenach zniżonych „Sonata Kreutzerowska“. W niedzielę o godz. 4 po poł. wraca na afisz ulubiona komedja Savoira „Wielka księżna i chłopiec hotelowy“ w tłumaczeniu p. J. Migowej. Dowcipna ta komedja stale zapełnia widownię dzięki wybornej grze wykonawców z pp. Bruczową, Wesołowskim, Ordyńską, Szyndlerem, Zbuckim na czele.

OPERETKA „NOWOŚCI“. Jutro po raz ostatni wraca na afisz ulubiony „Słodki kawaler“ z Horbowską i Kramerówną. W sobotę i niedzielę wieczór wznowienie przepięknej operetki znakomitego kompozytora Kalmana „Manewry jesienne“, które są najlepszem jego dziełem. „Manewry“ wznowił obecnie Lwów a niedawno Warszawa z ogromnem powodzeniem. W niedzielę po poł. „Hrabina Marica“. W przygotowaniu „Trzy stare pudła“.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Piątek, 24 bm.: Teatr zamknięty.
Sobota, 25 bm.: „Juljusz Cezar“.
Niedziela, 26 bm. po poł.: „Fotel 47“; wieczorem: „Juljusz Cezar“.

TEATR „BAGATELA“

Piątek, 24 bm.: „Jazz-band i gitara“.
Sobota, 25 bm. po poł.: „Sonata Kreutzerowska“; wieczorem: „Gitara i jazz-band“.
Niedziela, 26 bm. po poł.: „Wielka księżna i chłopiec hotelowy“; wieczor: „Gitara i jazz-band“.

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI“.

Piątek, 24 bm.: „Słodki kawaler“.
Sobota, 25 bm.: „Manewry jesienne“.
Niedziela, 26 bm. po poł.: „Hrabina Marica“; wieczorem: Manewry jesienne“.

Z kraju i ze świata

KRÓL JUGOSŁAWJI ALEKSANDER przybyć ma do Warszawy w pierwszej połowie maja.

DEKORACJA CZESKA DLA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ. Z Warszawy donoszą: Podczas śniadania w Belwederze minister dr Benesz udekorował prezydenta Rzpltej orderem „Białego Lwa“.

UDEKOROWANIE DRA BENESZA. Z Warszawy donoszą: Dr Benesz był wczoraj dekorowany wielką wstęgą orderu Polski Odrodzonej. Towarzyszący mu profesor Krčnar otrzymał komandorję tego orderu, a osobisty sekretarz Babka, krzyż oficerski.

WIZYTA BURMISTRZA M. PRAGI. W sobotę o godz. 4·30 przyjeżdża do Warszawy burmistrz m. Pragi dr Karol Baxa.

ODZNACZENIE ARTURA ŚLIWIŃSKIEGO. B. prezes ministrów i prezes m. Warszawy p. Artur Śliwiński otrzymał krzyż komandorski orderu Odrodzenia Polski.

OBŁĄKANY NA GALERJI SEJMOWEJ. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu w czasie przemówienia pos. Zdziechowskiego jakiś osobnik, umysłowo chory, zawołał z galerji ku trybunie sprawozdawców: Dziś wy jesteście panami, ale ja już jutro obejmę rządy, bo jestem królem polskim. — Straż sejmowa wyprowadziła owego człowieka z gmachu Sejmu.

ZJAZD INWALIDÓW OCIEMNIAŁYCH WE LWOWIE. W niedzielę 26 bm. odbędzie się w salach „Ogniska podoficerskiego“ we Lwowie zjazd inwalidów ociemniałych, zwołany przez małopolski Związek ociemniałego żołnierza „Spójnia“ (Lwów, Kleparowska 27). Oczekiwane jest przybycie około 200 ociemniałych, delegacyj z Warszawy, Wielkopolski, Górnego Śląska, Wilna, tudzież udział licznych reprezentacyj rządu i społeczeństwa. Będzie to sposobność do zapoznania naszego społeczeństwa z potrzebami tych najcięższym losem dotkniętych inwalidów oraz zaznajomienia z owocną działalnością ich związków, mających połączyć się w jedną całą Polskę, obejmującą organizację, na modłę analog… ych zrzeszeń zachodnio-europejskich.

Z BAGIENKA LWOWSKIEGO. Dzienniki lwowskie rozpisują się o wykryciu przez policję domu schadzek w mieszkaniu niejakiej Stachurskiej, której klientela rekrutowała się przeważnie z mężatek katoliczek oraz mężczyzn, wyłącznie żydów. Zjawiały się tam także szukające przygód panienki, urzędniczki prywatne, pewna właścicielka piekarni i żona jednego z adwokatów.

Równocześnie z tą aferą zajęła się policja inną. Mianowicie stwierdzono, że w mieszkaniu pewnego inżyniera w okolicy ul. Akademickiej odbywają się towarzyskie orgje, zwane „rajskiemi wieczorami“ przy specjalnie nastrojowo urządzonem świetle elektrycznem.

WYROK ŚMIERCI NA KOMUNISTÓW. Z Lipska donoszą: W procesie przeciw komunistom ogłosił dziś trybunał wyrok. Trybunał Rzeszy zasądził Neumanna na śmierć i 8 lat więzienia, Poegego na śmierć i 7 lat więzienia, Skoblewskiego na śmierć i 12 lat więzienia; pozostali oskarżeni skazani zostali na więzienie od 3 do 15 lat.

PARCELACJA MAJĄTKÓW CHŁOPSKICH. Z Moskwy donoszą: W witebskiej guberni przystąpiono do parcelowania ziemi bogatych chłopów, tak zwanych kułaków. Odebrana kułakom ziemia rozdzielana jest bezrolnym. W obecnej chwili parcelowane są w Witebszczyźnie 72 majątki kułaków.

SPISKI W MADRYCIE I W TOKIO. Z Madrytu donoszą, że policja hiszpańska wpadła na trop szerokiego spisku przeciwko Primo de Rivera. Siedzibą tego spisku jest Malaga.

W Tokio odkryto spisek, który miał na celu zamordowanie premjera Kato. Przedsięwzięto liczne aresztowania.

ZMARLI:

— Maurycy Buchheim, starszy kontrolor pocztowy, znany i ceniony jako prawy urzędnik i obywatel umarł 20 bm. w Jarosławiu. Dowodem czci był pogrzeb zmarłego 22 bm., w którym prócz funkcjonarjuszy pocztowych z dyrektorem poczty p. Wodzińskim wzięli licznie udział przedstawiciele innych władz i urzędów oraz szerokie masy publiczności bez względu na wyznanie i narodowość. Imieniem kolegów i przyjaciół pożegnał zmarłego starszy kontrolor pocztowy p. Szpet.

— **August Warchałowski**, zmarł nagle w Tarnowie w 52 r. ż. Śp. August Warchałowski, współwłaściciel tarnowskiej fabryki wyrobów żelaznych Dudzińskiego, powróciwszy przed kilku laty z Rosji sowieckiej uruchomił fabrykę wyrobów żelaznych i stanął na jej czele, wykazując niezwykłą energję, znajomość rzeczy oraz umiejąc sobie jednać zastępy robotnicze. To też ś. p. zmarły był jednym z tych nielicznych fabrykantów, którzy, pomimo stagnacji nie zamykali fabryk i nie oddalali robotników. Pogrzeb ś. p. Warchałowskiego — jak nam z Tarnowa donoszą — odbył się przy udziale tłumów publiczności ze wszystkich sfer. Trumnę ze zwłokami śp. zmarłego nieśli na cmentarz robotnicy.

— **Edwin Płażek**, b. wiceprezydent Rady szkolnej krajowej, b. poseł do parlamentu austrjackiego, uczestnik powstania z roku 1863, zmarł we Lwowie w 85 roku życia.

Trzeci dzień prosesu wojskowego o zajścia listopadowe

W dalszym ciągu rozprawy wojskowej o zajścia listopadowe zeznawali kap. dr **Igielski**, b. szef oddziału II-giego D. O. K. Kraków, kapitan **Keller**, komisarz P. P. **Pawełek**, dalej żołnierze 16 pp. Adamczyk, Cebula, Adamus, Wiązek i Kund, b. komendant policji na miasto Kraków, radca **Kłeczek**, oraz naczelnik stacji w Bochni **Kleczewski**.

Dyskusja nad konkordatem w Sejmie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 kwietnia. Dziś o godz. wpół do 11 na posiedzeniu Senat podjął dalszą dyskusję nad projektem ustawy **o ratyfikacji konkordatu.** Pierwszy zabrał głos senator **Woźnicki** (Wyzwolenie), następnie senatorowie Kopciński (PPS), Koskowski (ZLN) i Thullie (Ch. D.)

Posiedzenie państwowej Rady gospodarczej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 kwietnia. Dziś o godz. 5 po poł. odbędzie się w ministerstwie skarbu pod przewodnictwem **premjera posiedzenie państwowej rady gospodarczej.**

Sytuacja strajku rolnego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 kwietnia. Sytuacja strajku rolneg przedstawia się następująco: W powiecie Wysoko Mazowieckim strajk **rozszerzył się, obejmując 38 folwarków, 600 robotników.** W województwie **warszawskiem przerzucił się na 12 nowych folwarków.** Na Pomorzu dalsze **osłabienie strajku.** W województwie **łódzkiem** sytuacja bez zmiany. W innych województwach odbywa się normalnie praca na roli.

Wywłaszczenie ziemi polskiej na Łotwie

Warszawa, 23 kwietnia (AW). Jak donosi »Rzeczpospolita« z Rygi, w tych dniach ukończą wypracowanie projektu ustawy o wywłaszczeniu ziemi. **Polakom zabrane będzie z górą 129.000 ha, za odszkodowaniem 10 łatów za hektar.**

Zagłada szkolnictwa polskiego na Litwie

Kowno, 23 kwietnia (PAT). Komisja oświatowa sejmu litewskiego poczyniła poprawki do projektu ustawy o szkolnictwie początkowem. Art. II brzmieć będzie: W szkołach początkowych, subwencjonowanych przez państwo lub samorządy, **językiem wykładowym jest język litewski.** Język mniejszości stanowić będzie przedmiot odrębny. Z językiem wykładowym mniejszościowym mogą być otworzone szkoly prywatne. **Ustawa ta grozi zupełną zagładą początkowemu szkolnictwu polskiemu**, żydowskiemu i niemieckiemu na Litwie

Cudzoziemskie firmy chcą z Gdańska przenieść się do Gdyni

Gdańsk, 23 kwietnia (AW). Trudne warunki gospodarcze, do których doprowadził Senat przez swoją **politykę antypolską** wywołują coraz silniejszą reakcję tutejszych sfer kupieckich. Przedewszystkiem **firmy cudzoziemskie poważnie zastanawiają się nad zlikwidowaniem swoich interesów w Gdańsku i przeniesieniem się do Gdyni**, o ile stan rzeczy się nie poprawi. Wpływ tych firm działa otrzeźwiająco na kupiectwo Gdańskie w stosunku do Polski. Chwila jest przełomowa. Berlińska polityka senatu jest poważnie zagrożona.

Prognoza wyniku wyborów na prezydenta Rzeszy

Berlin, 23 kwietnia (PAT). »Die Zeit am Mittag« zamieszcza prognozę wyniku wyborów na prezydenta Rzeszy. Według obliczeń dziennika **Marks powinien otrzymać 14.260.000 głosów, Hindenburg 12,450.000, Taelmann 1 miljon.**

Naruszenie artykułu 44 traktatu wersalskiego przez Niemcy

spowodowałoby pochód wojsk francuskich na Berlin

Paryż, 23 kwietnia. W odpowiedzi na interpelację nacjonalisty Fabrego oświadczył Briand że jego polityka opiera się głównie na artykule 44 traktatu wersalskiego. Artykuł ten dotyczy **nieprzyjaznego aktu ze strony Niemiec i demilitaryzowania strefy po prawej stronie Renu.** Na wypadek, gdyby Niemcy rozpoczęły wrogą akcję w strefie tej, **Francja uważałaby to za powód rozpoczęcia wojny i nakazałaby natychmiast swym wojskom wyruszenie na Berlin.** Artykuł 44 — mówił Briand — jest podstawą wszystkich przyszłych ustaw w zakresie **paktu bezpieczeństwa.** Co do Ligi Narodów, Briand uważa, że **protokół genewski jest solidną podstawą dla pokoju świata.** Kwestja bezpieczeństwa musi być postawiona **na czele** wszystkich zagadnień francuskiej polityki zagranicznej.

Uroczyste podpisanie trzech umów polsko-czeskich

Odjazd ministra Benesza z Warszawy

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 kwietnia. Dziś o godz. 10.45 dokonano w prezydjum Rady ministrów **podpisania trzech umów polsko-czeskich.** Po jednej stronie stołu zajęli miejsca minister **Skrzyński z wicepremjerem Thuguttem** po prawej stronie oraz ministrem **Kiedroniem**, dalej członkowie i funkcjonarjusze delegacji polskiej, a więc poseł polski w Pradze hr. Lasocki, dyrektor departamentu handlowego Tennenbaum, prof. Makowski, dr Kutrzeba, generalny konsul polski w Pradze, Dunajewski, konsul polski w Koszycach, Vetulini, prof. Babiński, wreszcie dyrektor departamentu politycznego Bader, szef protokólu prezydjdum rady ministrów Przeździecki, naczelnik wydziału Łukasiewicz, oraz referent dr Fryling. Po drugiej stronie stołu zasiedli: minister Benesz, poseł czeski w Warszawie Fiedler, członkowie delegacji czeskiej radca legacyjny Bieder, radca handlowy Lohm, profesor prawa międzynarodowego Hobza, dyrektor departamentu ministerstwa skarbu Vlasak oraz dr Krema.

Po zajęciu miejsca przez wszystkich zebranych dr Krema poinformował dra Benesza o wyniku rokowań, **poczem bezzwłocznie przystąpiono do podpisania traktatów. Pierwszy podpisano traktat arbitrażowy:** podpisali go **minister Skrzyński i minister Benesz. Umowę handlową podpisali min. Skrzyński, Kiedroń i Benesz**, wreszcie **likwidacyjny poseł Lasocki, dr Kutrzeba**, ze strony czeskiej dyrektor **Vlasak i prof. Hobza.** Podpisanie dokumentów nastąpiło o godz. 1.20, poczem ministre Benesz udał się na dworzec, **skąd o godz. 11.40 odjechał do Pragi.**

Groźba zerwania stosunków dyplomatycznych

między Bułgarją a Jugosławją

Praga, 23 kwietnia (PAT). Czechosłowackie Biuro prasowe donosi z Białogrodu: Wczoraj odbyła się rada ministrów, na której omawiano **zajścia w Bułgarji.** Jak słychać, rząd ma zażądać **wyjaśnień w Sofji z powodu podejrzeń, rzuconych przez bułgarskiego ministra spraw wewnętrznych Russewa na posiedzeniu sobrania na poselstwo jugosłowiańskie w Sofji.** W razie, gdyby te wyjaśnienia wypadły niezadowalająco, **nastąpi zerwanie stosunków dyplomatycznych z Bułgarją.**

Zamordowanie dwóch przywódców

stronnictwa chłopskiego w Bułgarji

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy“).

Wiedeń, 23 kwietnia. Wedle wiadomości, otrzymanych z Sofji drogą na Belgrad, dwaj przywódcy stronnictwa chłopskiego, a mianowicie **były prefekt policji w Sofji, Prutkin, tudzież b. minister w b. gabinecie Stambolijskiego, Murawiew, zostali zamordowani.**

Wiedeń, 23 kwietnia (PAT). »N. Fr. Presse« donosi z Sofji: Prutkinowi zarzucano swego czasu, że jako szef policji w Sofji z polecenia Stambolijskiego urządził zamach dynamitowy w teatrze Odeon w Sofji.

Aresztowanie Rosjan w Bułgarji

Do Carybrodu donoszą z Sofji, że **wszyscy Rosjanie, przebywający w Bułgarji, zostali aresztowani.**

Sobranie bułgarskie uchwaliło jednogłośnie stan oblężenia

Dnia 21 bm. odbyło się w Sofji posiedzenie sobranja. W chwili, kiedy prezydent sobranja dr Kulew otworzył posiedzenie, **weszli ministrowie. Prezydent ministrów Cankow miał obandażowaną głowę**, szedł zwolna na swoje miejsce, wśród burzliwych oklasków posłów stronnictwa rządowego. Także minister wojny Wlkow był powitany burzliwemi oklaskami. — Wlkow chodził z trudnością, **jeden z żołnierzy musiał go wspierać. Wielu posłów nosi również bandaże.** Wogóle wzięło w posiedzeniu udział 178 posłów. Obecni byli także socjaliści i **członkowie Związku chłopskiego.** Po przemówieniu Cankowa i kilku posłów, sobranje uchwaliło **jednogłośnie** ustawę o stanie oblężenia w pierwszem czytaniu.

Na posiedzenie sobranja publiczność nie została dopuszczona. Gmach parlamentu otoczono wojskiem. Na galerji, obsadzonej przez milicję narodową, obecni byli tylko dwaj przedstawiciele poselstwa jugosłowiańskiego.

Powiększenie milicji bułgarskiej

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Paryż, 23 kwietnia. Milicja bułgarska **podniesiona została o 7.000 ludzi.**

Wykrycie nowych tajnych związków komunistycznych

Sofja, 23 kwietnia (PAT). Bułg. Ag. Tel. **Władze wojskowe wykryły tajne związki komunistyczne** w Sliwen, Jambolu i Nowej Zagorze. Przedsięwzięto **szereg aresztowań.** W Warnie skonfiskowały władze **znaczne ilości środka wybuchowego perditu.** Spokoju nigdzie nie naruszono.

Najpierw spełnienie zobowiązań przez sowiety, a potem uznanie przez Stany Zjednoczone

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Londyn, 23 kwietnia. »Morningpost« podaje z Waszyngtonu, że departament stanu spraw zagranicznych udzielił ambasadorom amerykańskim w Europie instrukcji, że **polityka rządu amerykańskiego co do uznania Rosji de jure nie ulega zmianie** i opierać się będzie dalej na podstawach sekretarza stanu Hughesa. Rosja sowiecka winna **najpierw wypełnić wszystkie żądania, które postawił Hughes, zanim będzie mowa o uznaniu sowietów de jure przez Stany Zjednoczone.**

Rewolucja w Portugalji

Z Lizbony donoszą, że **minister wojny podał się do dymisji.** Sądy wojenne rozpoczęły już swoje czynności. **Dotychczas uwięziono 500 osób.**

Dział ekonomiczny

— **Strajk budowlany w Grudziądzu wybuchł w sobotę**, lecz został natychmiast zlikwidowany. Pracodawcy zagwarantowali robotnikom podwyżkę.

— **Prasa śląska domaga się, ażeby znaczne sumy z pożyczki amerykańskiej** przeznaczono na roboty inwestycyjne na G. Śląsku.

— **Pogłoski, jakoby opłata za paszporty zagraniczne miała być podwyższona** na 750 zł są bezpodstawne, jak komunikuje min. skarbu.

— **Projekt ustawy o monopolu wyrobu zapałek i opodatkowaniu zapalniczek** przyjęła w drugiem czytaniu sejmowa komisja skarbowa.

— **Ulgi celne na kakao, arak, obuwie, korki,** tkaniny bawełniane, wełniane i półwełniane, linoleum, wełniane wyroby dziane, cofnięte zostały z dniem 24 b. m.

— **Stan zasiewów ozimych na kresach jest dobry.** Również zasiewy jare wróżą dobre urodzaje.

— **Projekt nowej ustawy serwitutowej** został opracowany przez min. reform rolnych i po ostatecznem uzgodnieniu przedłożony będzie Radzie ministrów.

— **Na targach jajczarskich w Warszawie panuje tendencja zniżkowa.**

— **Koszt żywności w Warszawie** w czasie od dnia 5—11 kwietnia b. r. podniósł się o 0·33%.

— **Wystawa rolniczo-przemysłowa w Rydze**, na którą Łódź wysyła swe eksponaty, będzie trwała od dnia 19 lipca do 2 sierpnia b. r.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Krakowska giełda pieniężna

Kraków, 23 kwietnia.

Dolar	5·1960
Zurych (za 100)	100·90
Berlin	1·24
Praga (za 100)	15·47

Papiery dywidendowe w Warszawie

z dnia 23 kwietnia 1925 r.

AKCJE:	W złotych Transakcje
Bank Handlowy	6·75
Bank Zw. Sp. Zar.	10·00
Cegielski	0·52
Parowozy	0·67
Starachowice	2·73
Zieleniewski	10·50
Żyrardów	9·00
Haberbusch	5·80
Spirytus	—
Chodorów	4·05
Nobel	2·10
Ursus	—
Ćmielów	—
Bank Przem. Lwów	—
Nafta Polska	—

Zurych, 23 kwietnia (PAT). Zamknięcie giełdy: Paryż 26.80, Londyn 24.77½, Nowy Jork 5.166, Belgja 26.05, Włochy 21.17, Hiszpanja 73.92, Berlin 1.23, Wiedeń 72.75, Sztokholm 139¼, Oslo 84¼, Kopenhaga 95½, Sofja 377½, Praga 15.32½, Warszawa 100.00, Budapeszt 0.71.7, Białogrd 8.25, Ateny 9.75, Konstantynopol 270, Bukareszt 230, Helsingfors 13, Buenos Aires 196½. Tendencja mocniejsza.

Wiedeń, 23 kwietnia. Początkowe kursy papierw polskich w tysiącach koron. Bank Hipoteczny 6.4, Silezja 1, Fanto 190, Galicja 1.000, Lumen 5.4, Nafta 120, Schodnica 160, Karpaty 128. Tendencja spokojna.

Kraków, 23 kwietnia.

Dzisiejsze zebranie odbyło się pod znakiem dalszej zniżki, i ogólnej apatji szczególnie ucierpiał Zieleniewski, na którym jednak dokonano większą ilość transakcji. Reszta papierów, z wyjątkiem Parowozów, w zaniedbaniu.

W dewizach obroty nieznacznie przy tendencji dla Zurychu silniejszej.

Na pogiełdziu zniżkowo, płacono za Jaworzno po 25 —13·20—13·10; Lokomotywy 0.50; Gazy zachodnie 2·10; Pożyczka kawersyjna 0·44 za 1 zł.

Ceduła kursowa giełdy krakowskiej

23 kwietnia 1925	Transakcje w złotych: dziś	wczoraj
Pol. Bank przem. I—VIII	0·30	—
Bank Hipoteczny I—VIII	—	—
„ Małopolski	—	—
Ziem. Bank kred. I—IX	—	0·14
Powsz. Bank kred. I—V	—	—
Bank zw. sp. zar. I—XI	—	10·25
Pol. Tow. handlowe I—V	—	0·26
Impex I—V	—	—
Pharma I—III	0·80	—
Polski Glob I—IV	—	0·30
Żegluga Polska I—III	—	—
Zieleniewski I—IV	10·90—11·00	11·20
Cegielski I—IX	0·54	0·55
Trzebinia I—IV	—	0·50
Pocisk I—III	—	—
Parowozy I—III	0·67—0·68	—
Automotor I—II	—	—
Górka I—III	16·85	16·9 —17·00
Siersza I—IV	3·60	3·65
Tepege I—IV	—	—
Polska Nafta I—III	—	—
Pokucie I	—	—
Pezet I—IV	—	—
Strug I	—	0·67
Niemojowski I	—	—
Tłuszcze Trzebinia I—II	—	—
Azot	—	—
Elektrow. Siersza I—IV	—	—
Ćmielów I—II	—	0·46
Krakus I—VI	—	0·61—0·62
Chodorów I—V	4·09—4·10	3·90
Chybie	4·15—4·20	4·10
A. Piasecki	1·65	—

Po zamknięciu kroniki

P. ORKISZ UCZONYM BOLSZEWICKIM. W ostatnim numerze »Matin« jest wzmianka, że kometa Orkisza odkryta została w Rosji sowieckiej. Autor artykułu, znany popularyzator astronomicznej wiedzy, Nordman, wysuwa z faktu tego wniosek, że w Rosji sowieckiej dają się zauważyć obecnie pewne oznaki działalności naukowej. Sprawczynią nieporozumienia jest zapewne międzynarodowa centralna stacja astronomiczna w Kopenhadze, która w swej pierwszej depeszy o odkryciu komety nie zaznaczyła zupełnie miejsca jej odkrycia, na podstawie czego angielski tygodnik przyrodniczy »Nature«, z palca sobie wyssał rosyjskie pochodzenie odkrywcy komety. Obserwatorjum krakowskie przesłało już do Paryża telegraficzne sprostowanie.

Dzisiejszej nocy widać było w Krakowie przez lunetę amerykańską wyraźny początek warkocza. Kometa nie jest jednak jeszcze obecnie widzialna gołem okiem. Z Anglji przesłano dyrektorowi obserwatorjum krak., prof. Banachiewiczowi, obliczenie orbity komety, według ktrego kometa ma się znaleźć najbliżej ziemi 6 maja w odległości przeszło 200 miljonów klometrów od ziemi.

Komunikaty i zawiadomienia

SLOVAN (Wiedeń)—WISŁA. Po raz pierwszy w tym roku zawita do Krakowa doskonała drużyna zawodowa z Wiednia. Slovan znany w Krakowie z roku poprzedniego, cieszy się niezmierną sympatją dzięki swym zaletom, łączącym z jednej strony celowość i pewność drużyn czeskich z wytwornym i eleganckim stylem wiedeńskim. Wiedeńskie drużyny dzierżą obecnie pierwszeństwo środkowej Europy, bijąc mistrzów Węgier, Czech i Niemiec, to też wystąpienie w Krakowie tak godnego reprezentanta Wiednia, jakim jest Slovan, stanowi niewątpliwie niebywałą sensację, tem więcej, że Wisła znajduje się obecnie w doskonałej formie i jako mistrz Krakowa będzie się starać godnie reprezentować barwy swego miasta wobec tak potężnego przeciwnika.

WPISY NA KOLONJĘ RABCZAŃSKĄ odbywać się będą od dnia 27 bm. do dnia 14 maja z wyjątkiem niedziel i świąt między godz. 12 a 13 w szpitalu św. Ludwika (Strzelecka 2). Przyjmowane będą dzieci wyłącznie miejscowe w wieku od 6—12 lat. Koszta utrzymania wynoszą 2 zł. 70 gr. dziennie; wyjątkowo udzielane będą ulgi. O przyjęciu dziecka do kolonji rodzice będą osobno powiadomieni pisemnie.

ZABAWA DLA DZIECI W DNIU 3 MAJA. Koło VI T. S. L. urządza i w tym roku tradycyjną zabawę dla dzieci w dniu 3 maja po południu w salach Starego Teatru. Na program złożą się różne produkcje oraz tańce i zabawy, w których udział brały będą wszystkie dzieci na sali. Kostjumy dla dzieci pożądane.

Z KOŁA TOW. HISTORYCZNEGO. W sobotę 25 bm. odbędzie się w sali Seminarjum archeologicznego (ul. św. Anny 12, parter) o godz. 6 wieczór zwyczajne posiedzenie krakowskiego Koła Tow. historycznego, na którem prof. dr Roman Grodecki wygłosi odczyt pt. „Sprawa pomorska za Bolesława Krzywoustego“.

ODCZYT. W piątek, 24 bm. o godz. 6 wieczorem odbędzie się staraniem Związku przemysłowców w Krakowie i Tow. Ekonomicznego w wielkiej sali obrad Izby handlowej i przemysłowej (ul. Długa 1) odczyt profesora dr Tomasza Lulka na temat: „O reformę rozporządzeń bilansowych“ (dotyczy bilansów złotowych). Z uwagi na bardzo ważny przedmiot odczytu obecność interesowanych jest konieczna.

Informacje przemysłowe i handlowe

JAKIE PODATKI NALEŻY PŁACIĆ DO KOŃCA KWIETNIA? Podatek obrotowy: Miesięczna wpłata podatku od przedsiębiorstw I i II kategorji handl. i I—IV przem. na zasadzie obrotu, osiągniętego w marcu bez kary do 29 kwietnia. Wszyscy płatnicy, oprócz przedsiębiorstw sprawozdawczych, którzy otrzymali nakazy płatnicze za II półrocze 1924 r., mają obowiązek wpłat do dni 30, licząc od dnia następnego po otrzymaniu nakazu płatniczego. Termin składania zeznań do podatku dochodowego upływa z dniem 31 maja b. r. zarówno dla osób fizycznych, jak prawnych.

NOWELA DO PODATKU MAJĄTKOWEGO. — Minister skarbu wniósł do Sejmu projekt noweli do ustawy o podatku majątkowym.

Projekt uzupełnia postanowienia ustawy o podatku majątkowym w tym kierunku, że przewiduje uiszczenie podatku przez przemysłowe spółki akcyjne własnemi akcjami. Zezwolenia na uiszczenie podatku majątkowego akcjami ma udzielać Rada ministrów w wypadkach, gdy względy ogólnopaństwowe będą tego wymagały.

Projekt nie ma charakteru represyjnego, przewiduje on bowiem uiszczenie podatku akcjami jedynie na życzenie płatnika.

Uzasadnienie swoje znajduje ustawa w specjalnych trudnościach, w jakich znalazły się w związku z podatkiem majątkowym zaznaczone przemysłowe spółki akcyjne.

Wkońcu należy zaznaczyć, że przejęcie części akcyj umożliwi rządowi w pewnych wypadkach uzyskanie wpływu na przedsiębiorstwa przemysłowe, pozostające dotychczas pod wyłącznym wpływem kapitału zagranicznego.

KONFERENCJA W SPRAWIE ZAROBKOWEGO WYCHODZTWA DO NIEMIEC. Jak nas informują, 24 b. m. wyjeżdża do Berlina delegacja centralnej komisji Związków zawodowych w osobach pp. Antoniego Zdanowskiego i Marjana Nowickiego dla porozumienia się z niemieckim Związkiem „Allgemeiner Deutscher Gewerkschaftsbund“ w sprawie zarobkowego wychodztwa w Niemczech.

W SPRAWIE STRAJKU ROLNEGO WYSTĄPI RZĄD Z PROPOZYCJĄ polubownego załatwienia zatargu. W tym celu wygotował rząd specjalny protokół, w którym mówi o podporządkowaniu się obu stron orzeczeniu nadzwyczajnej komisji rozjemczej, oraz o zmianach, jakie należy wprowadzić do wynagrodzenia robotników dniówkowych i ordynarjuszów.

JAK POSTĘPOWAĆ Z BILONEM? Bank Polski opracowuje obecnie szczegółową instrukcję o postępowaniu z bilonem. Do chwili uzgodnienia instrukcji tej z min. skarbu, monety metalowe (srebrne, niklowe i bronzowe), noszące ślady skrobań, nacięć i t. p., wymieniane nie będą. Przy wymianie biletów zdawkowych jedno- i dwuzłotowych obowiązują dawne przepisy, a więc nie może brakować więcej, niż jedna trzecia odcinka, trzy cyfry numeracji i jeden podpis, lub też jedna cyfra, względnie litera serji i jeden podpis.

NOWE PRZEPISY O OPŁATACH STEMPLOWYCH OD DOKUMENTÓW PRZEWOZOWYCH. Z dniem 1 maja b. r. wejdą w życie nowe przepisy, zmieniające opłaty stemplowe od dokumentów przewozowych. Według tych przepisów, nadawca wysyłający towar do stacji, położonej za granicą za bezpośrednim listem przewozowym, powinien uiścić opłatę stemplową przez naklejenie znaków stemplowych odpowiedniej wartości na liście przewozowym. Stemple te kasuje stacja nadawcza stemplem ekspedycyjnym.

PONOWNE PODJĘCIE EKSPORTU JAJ. Korzystając z tego, że ceny jaj na targach zagranicznych zrównały się mniej więcej z cenami wewnętrznemi, eksporterzy rozpoczęli znowu wysyłanie jaj za granicę. Charakterystycznem przytem jest, że, podobnie, jak przed wojną, jaja eksportują wyłącznie do Niemiec (głównie do Hamburga, Berlina i Frankfurtu nad Menem), skąd dopiero przewożą je do Anglji.

W SPRAWIE GORZELNICTWA OWOCOWEGO. Wobec chaosu, panującego w gorzelnictwie owocowem i braku dokładnego określenia, co to jest gorzelnia owocowa, dyrekcja państwowego monopolu spirytusowego opracowuje interpretację pojęcia takich gorzelni i zbiera co do nich wszelkie materjały. Przy pracach tych uwzględnione zostaną dwa typy gorzelni owocowych: gorzelnie owocowe chłopskie oraz gorzelnie przemysłowo-owocowe, które pędzą spirytus nietylko z owoców, lecz z trzciny cukrowej i t. p. Po zebraniu wszelkich tych danych, dyrekcja monopolu spirytusowego przygotuje odpowiednią nowelę do ustawy o monopolu spirytusowym.

O KRAJOWĄ FABRYKĘ NARZĘDZI PRECYZYJNYCH. Ministerstwo spraw wojskowych podjęło inicjatywę stworzenia w kraju dużej fabryki przyrządów precyzyjnych, w której powstaniu jest bardzo zainteresowane. Jak się dowiadujemy, światowa firma „Goerz“ zwracała się już do ministerstwa spraw wojskowych z ofertą, podejmując się budowy takiej fabryki w kraju. Wynik pertraktacyj dotychczas niewiadomy.

NOWY ZWIĄZEK ZAWODOWY. Ministerstwo pracy i opieki społecznej zarejestrowało Związek zawodowy robotników i robotnic przemysłu tytoniowego. Związek ten przystąpił do centralnej komisji Związków zawodowych i liczy obecnie 17 oddziałów i 4.000 członków. Dotychczas na terenie przemysłu tytoniowego działał Związek robotników chrześcijan.

NOWE WIERCENIA W ZAGŁĘBIU BORYSŁAWSKO-MRAZNICKIEM. Towarzystwo „Galicja“, które w Mraźnicy w szybie „Józef I“ dowierciło się wielkiej produkcji, montuje obecnie na tym samym szybie kopalnianym szyb „Józef III“. Szyb „Józef I“ produkuje ostatnio 7½ cystern ropy dziennie. Galicyjskie karpackie naftowe Towarzystwo akcyjne czyni przygotowania do założenia otworu Nr VIII na terenie kopalnianym „Dąbrowa“ w Tustanowicach — Polska Spółka dla przedsiębiorstw naftowych we Lwowie montuje szyb na nieodkrytym jeszcze terenie w Bokrówce, powiat Bohorodczany, i ma jeszcze w tym miesiącu rozpocząć wiercenie.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

RESTAURACJA ZWIĄZKOWA „JÓZEFA“

Spółdzielnia z odpow. ogran. do udziałów
KRAKÓW, UL. LUBICZ 9.

Bilans z dnia 31-go grudnia 1924 r.

STAN CZYNNY:	Złote	STAN BIERNY:	Złote
Kasa	3.747·35	Kapitał udziałowy	27.000·—
Towary	70.451·75	Fundusz rezerwowy	366·63
Dłużnicy	18·—	Fundusz zapomogowy	4.614·32
Ruchomości	23.564·92	Traty	10.164·30
Banki	1.766·63	Wierzyciele	40.783·81
Papiery procentowe	200·—	Czysty zysk	16.819·59
	99.748·65		99.748·65

STRATY:	Złote	ZYSKI:	Złote
Ruchomości	18.944·30	Towary	277.010·94
Koszta handlowe	240.318·65		
Procenty	928·40		
Czysty zysk	16.819·59		
	277.010·94		277.010·94

Kraków, dnia 31 grudnia 1924 r.

RESTAURACJA ZWIĄZKOWA „JÓZEFA“
Spółdzielnia z odpow. ogran. do udziałów
KRAKOW, UL. LUBICZ L. 9.

ZARZĄD:
J. Filsarski m. p. H. Bisanz m. p. A. Paszyński m. p.
RADA NADZORCZA:
S. Chmielek m. p. S. Wyporek m. p. F. Nawrocki m. p.
KSIĘGOWOŚĆ: R. Szczepanek m. p. 882

Przewodnik handlowy i informacyjny po Krakowie

Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW OSOBOWYCH

ODCHODZĄCYCH ZE STACJI KRAKOWSKIEJ

Odjazd z Krakowa do	Godzina	Przyjazd	
Warszawy Z.	0·05	Warszawa	8·00
Lwowa (Bukaresztu)	1·55	Lwów	7·55
Wiednia	2·15	Wiedeń	14·10
Piotrowic i Katowic	4·00	Piotrowice	8·20
Niepołomic	4·20	Niepołomice	5·25
Lwowa (Poł. do N. Sącza)	6·40	**Lwów**	12·35
Katowic Z.	7·05	Katowice	9·36
Piotrowic	7·18	Piotrowice	11·34
Zakopanego	7·35	**Zakopane**	12·51
Lwowa	7·55	Lwów	17·15
Wieliczki	8·25	Wieliczka	8·58
Warszawy Z.	8·35	Warszawa	20·30
N. Sącza via Sucha	8·50	N. Sącz	15·10
Poznania Z. przez Katowice	10·05	Poznań	22·07
Żywca	10·25	Żywiec	15·00
Lwowa	10·25	Lwów	21·20
Lwowa	13·15	**Lwów**	19·05
Zakopanego	13·30	Zakopane	20·26
Kocmyrzowa z Grzegórzek	13·40	Kocmyrzów	14·53
Wieliczki	13·50	Wieliczka	14·20
Warszawy Z.	14·10	**Warszawa**	21·40
Piotrowic	14·20	Piotrowice	18·50
Niepołomic	14·30	Niepołomice	15·27
Przemyśla (Poł. do N. Sącza)	15·20	Przemyśl	22·20
Trzebini	16·15	Trzebinia	17·38
Katowic (Berlina)	17·05	**Katowice**	19·00
Bielska (Cieszyna)	17·45	Bielsko	20·49
Gdańska	19·05	**Gdańsk**	10·00
Bochni	19·15	Bochnia	20·27
Warszawy Z.	19·15	Warszawa	5·35
Bielska	19·25	Bielsko	22·50
N. Sącza	19·50	N. Sącz	8·08
Warszawy	20·05	Warszawa	9·55
Kocmyrzowa z Grzegórzek	20·05	Kocmyrzów z Grzegórzek	21·07
Lublina	20·10	Lublin	7·42
Wieliczki	20·20	Wieliczka	20·51
Lwowa	21·15	Lwów	6·55
Łodzi	21·45	Łódź	6·45
Poznania przez Katowice	22·20	**Poznań**	6·45
Krynicy i N. Sącza	22·25	Krynica	7·05
Lwowa	23·20	Lwów	9·50
Zakopanego	23·35	Zakopane	6·32

PRZYCHODZĄCYCH DO STACJI KRAKOWSKIEJ

Przyjazd do Krakowa z	Godzina	Odjazd	
Piotrowic	1·28	Piotrowice	22·05
Lwowa (Bukaresztu)	1·48	Lwów	19·40
Łodzi	5·10	Łódź	20·00
Stryja	5·15	Stryj	14·26
Zakopanego	5·52	Zakopane	23·15
Poznania przez Katowice	6·00	**Poznań**	21·25
Warszawy	6·20	**Warszawa**	22·35
Słotwiny	6·35	Słotwina	4·45
Lwowa	6·48	Lwów	20·40
Nowego Sącza	6·55	Nowy Sącz	23·30
Kocmyrzowa do Grzegórzek	7·00	Kocmyrzów	6·00
Bielska	7·25	Bielsko	8·53
Wieliczki	7·28	Wieliczka	6·55
Lublina	7·45	Lublin	19·45
Skawiny	7·52	Skawina	7·01
Warszawy via Dęblin	8·20	Warszawa	17·40
Niepołomic	8·20	Niepołomice	6·35
Warszawy	8·35	**Warszawa**	20·55
Lwowa	9·45	Lwów	23·40
Piotrowic	9·50	Piotrowice	4·55
Gdańsk	10·05		
Bielska	10·40	Bielsko	8·58
Wieliczki	12·30	Wieliczka	12·00
Kocmyrzowa	12·40	Kocmyrzów	11·30
Katowic (Berlina)	12·50	**Katowice**	11·05
Lwowa	13·40	Lwów	8·35
Zakopanego	15·08	Zakopane	8·35
Piotrowic	15·40	Piotrowice	11·22
Katowic	16·18	Katowice	13·58
Lwowa (Bukaresztu)	16·25	**Lwów**	10·10
Warszawy	16·50	Warszawa	6·00
Niepołomic	17·00	Niepołomice	16·00
Chrzanowa	18·05		
Wieliczki	18·20	Wieliczka	17·50
Tarnowa	18·30	Tarnów	10·15
Kocmyrzowa do Grzegórzek	18·42	Kocmyrzów	17·42
Lwowa	18·45	Lwów	7·45
Piotrowic	19·00	Piotrowice	13·40
Nowego Sącza przez Chabówkę	20·20	Nowy Sącz	13·05
Poznania pr. Katowice	20·50	Poznań	8·40
Zakopanego	21·10	**Zakopane**	16.00
Przemyśla	21·25	Przemyśl	14·34
Lwowa	21·30	**Lwów**	15·25
Warszawy	22·05	**Warszawa**	14·30
Żywca	22·45	Żywiec	18·28

UWAGA: Wyrazy, wydrukowane tłustym drukiem, oznaczają pociągi pospieszne.
Z. oznacza odjazd z dworca Zachodniego.
Za ewentualne zmiany nie bierze się odpowiedzialności.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni L. K. Górski.